

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.

Miganie się jest modne

16.06.2009. Czmychnął: W skandalu korupcyjnym z firmą Siemens w Grecji już kolejny podejrzany zapadł się pod ziemię. Skandal korupcyjny z firmą Siemens w Grecji zatacza coraz szersze kręgi.

Prokuratura krajowa wydała międzynarodowy list gończy za Christosem Karavelasem, byłym szefem finansów greckiego Siemensu. Mimo wezwania nie stawił się w prokuraturze w Atenach. Jest już drugim wysokim przedstawicielem Siemensu w Grecji, który uciekł - informuje *sueddeutsche.de*.

W drugiej połowie maja 2009 roku zniknął Michael Christoforakos, były prezes Siemensu na Grecję. Według miejscowej prasy obaj schronili się w Niemczech. Karavelas miał mieć rzekomo zamiar osiąść w Urugwaju. Grecka prokuratura ustaliła, że przetransferował tam 2,1 miliona euro. „Kwota ta została zamrożona”, oświadczył w radio grecki minister sprawiedliwości Nikolaos Dendias.

Prasa szacuje, że greckim politykom i urzędnikom mogły zostać wypłacone łapówki na łączną sumę 100 milionów euro. Stawką miała być cyfryzacja sieci telefonicznej w latach 90-tych, systemy łączności dla greckich sił zbrojnych oraz systemy monitoringu przygotowywane na olimpiadę w Atenach w 2004 roku.

Źródło: *sueddeutsche.de* (30.05.2009)